

DZIEJE ORGANÓW W DIECEZJALNYM SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ BOLESNEJ W SKRZATUSZU (CZ. I)

Wstęp

Jakkolwiek budowa obecnych organów w skrzatuskim kościele nie wiązała się z jakimiś niecodziennymi zdarzeniami, to jednak za niezwykle uznać można usiłowania zmierzające do ustalenia czasu ich powstania.

Nieprawdopodobne może wydawać się to, że nawet, a może przede wszystkim w drukowanych katalogach firmy Wilhelm Sauer z Frankfurtu nad Odrą tylko raz, i to w 1882 roku, pojawiła się właściwa data związana z tą pracą. Katalog ów wart jest omówienia.

W 1882 roku przypadała 25. rocznica założenia firmy Sauera, wobec czego wydał on druk reklamowy pod tytułem *Catalog der Orgelbau – anstalt von Wilhelm Sauer in Frankfurt a. Oder*. Podał w nim, że od 1857 roku, oprócz reperacji, zbudował 400 instrumentów², dołączył opinie znanych profesorów o swoich dziełach, po czym w dziale „Verzeichniss seit dem Jahre bis Ende 1882 von mir erbauten grösseren Werke”, na 56. miejscu – co do wielkości – umieścił skrzatuski instrument: „Orgel mit 19 kling. Stimm., 2 Manuale, erbaut 1874, Katholische Kirche, Schrotz.”³. Można przełożyć to następująco: organy z 19 brzmiącymi głosami, o dwóch klawiaturach ręcznych, zbudowane w 1874 roku w katolickim kościele w Skrzatuszu. W 1882 roku firma Wilhelma Sauera mogła już szczycić się dwoma instrumentami o czterech klawiaturach, dwudziestoma o trzech, a pozostałe większe, w ilości czterdziestu dwóch, liczyły po dwa manualy. Jakkolwiek Sauer działał przede wszystkim na rdzennym terytorium Niemiec, przed wystawieniem instrumentu w Skrzatuszu znany był w Wielkopolsce: w Poznaniu zbudował organy w kościołach Pauls-Kirche (1868) i Kreuz Kirche (1869)⁴, a w Wałczu dwudziestogłosowe w kościele katolickim (1865)⁵.

¹ Dr hab. Wiktor Zygmunt Łyjak, prof. UJK – polski artysta muzyk, organista, publicysta, doktor nauk humanistycznych Polskiej Akademii Nauk, rzeczoznawca ministra kultury ds. organów. Główny organista Parafii Polskokatolickiej pw. Świętego Ducha oraz Parafii Polskokatolickiej pw. Miłosierdzia Bożego w Warszawie, także tytularny organista w Rzymskokatolickim Kościele Prokatedralnym (Seminarijnym). Profesor nadzwyczajny i wykładowca w Instytucie Edukacji Muzycznej na Wydziale Pedagogicznym i Artystycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach i Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Adres do korespondencji: 05-084 Leszno, al. Małgorzaty 10 Marianów; e-mail: wiktor.lyjak@gmail.com.

² *Catalog der Orgelbau – anstalt von Wilhelm Sauer in Frankfurt a. Oder* (Frankfurt a. Oder: Königliche Hofbuchdruckerei Trowitzsch u. Sohn, 1882), początkowe stronicy druku nie mają numerów.

³ *Catalog der Orgelbau – anstalt von Wilhelm Sauer in Frankfurt a. Oder*, 8.

⁴ *Catalog der Orgelbau – anstalt von Wilhelm Sauer in Frankfurt a. Oder*, 7.

⁵ *Catalog der Orgelbau – anstalt von Wilhelm Sauer in Frankfurt a. Oder*, 8.

Trudno zrozumieć, dlaczego w późniejszych publikacjach prawidłowo nie odniesiono się do realizacji skrzatuskiej. Czyżby w posiadaniu spadkobierców Sauera nie było tego katalogu już po I wojnie światowej?

Właśnie inny katalog, obejmujący prace fabryki do 1929 roku włącznie, w dziale „Verzeichnis von Orgelwerken der Firma W. Sauer, Frankfurt/Oder” błędnie przedstawia interesujący nas instrument: „Prowinz Westpreußen Schrotz, katholische Kirche [Reg] 20 [Jahr] 1870”. Działo się to już po śmierci Wilhelma Sauera (1831–1916), który nie miał wpływu na kształt tego druku. Jest on zresztą niekompletny. Brakuje w nim np. organów z miejscowości Sorkwity (niem. *Sorquitten*) na Mazurach opatrzonych opusem 212 – gdy sąsiedni, skrzatuski ma numer 213.

O ile jeszcze w 1882 roku działalność Sauera nie była aż tak ekspansywna – za granicą miał na koncie 23 instrumenty zbudowane w Rosji⁶, zdołał później podbić światowy rynek na tyle, że w 1929 roku szczycił się czternastoma organami wystawionymi w Afryce, ośmioma w Ameryce (Argentyna, Brazylia, Ekwador, Peru), trzema w Azji (na Jawie, w Jerozolimie i Smyrnie)⁷, nie licząc prac we wszystkich prowincjach niemieckich. Dotąd licznie można je spotkać na Dolnym Śląsku, w Wielkopolsce i na Mazurach. Wilhelm Sauer był także autorem kolosalnych, dwustugłosowych organów zbudowanych w 1913 roku dla Hali Stulecia (*Jahrhunderthalle*) we Wrocławiu⁸.

Katalog firmy Sauer z 1882 roku nie był znany Hansowi-Joachimowi Falkenbergowi, autorowi publikacji *Der Orgelbauer Wilhelm Sauer 1831–1916 Lieben und Werk*, wydrukowanej w 1990 roku, według której organy ze Skrzatusza miałyby powstać w 1870 roku i liczyć 20 registrów⁹.

Także w katalogu z 2007 roku, wydanym w jubileuszowym roku 150-lecia istnienia firmy Sauer, teraz pod nazwą W. Sauer Orgelbau Frankfurt (Oder) GmbH, autorstwa organmistrza Petera Fräbendorfa i Michaela Schulza, w części „Verzeichnis von Orgelwerken der Firma W. Sauer Frankfurt (Oder) GmbH. Stand: September 2007” dwiętnastogłosowe organy skrzatuskie występują z datą 1876 i z adnotacją, że w 2004 roku poddane zostały restauracji dokonanej przez autorów niniejszego opracowania kierujących firmą W. Sauer w obecnej postaci¹⁰. Dodam, że odbiór tamtych prac organmistrzowskich odbył się z udziałem autora niniejszego artykułu – jako rzeczoznawcy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – 2 czerwca 2004 roku.

Po tym długim, acz niezbędnym wstępie trzeba wyjaśnić, jak było naprawdę z powstaniem skrzatuskich organów. Instrument Wilhelma Sauera nie zachował w swym wnętrzu inskrypcji świadczących o czasie swego powstania. Należało więc zapoznać się z aktami przechowywanymi w Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, co

⁶ *Catalog der Orgelbau – anstalt von Wilhelm Sauer in Frankfurt a. Oder*, 8.

⁷ *Verzeichnis von Orgelwerken der Firma W. Sauer, Frankfurt/Oder* (Frankfurt a Oder: 1929), 33.

⁸ *Verzeichnis von Orgelwerken der Firma W. Sauer, Frankfurt/Oder*, 40.

⁹ Hans-Joachim Falkenberg, *Der Orgelbauer Wilhelm Sauer 1831–1916 Lieben und Werk* (Lauffen: Orgelbau Fachverlag Rensch, 1990), 295.

¹⁰ Peter Fräbendorf, Michael Schulz, *W. Sauer, Werksverzeichnis*, herausgegeben anlässlich des 150. Jahrestages der Gründung der Firma am 07. Oktober 1857 (Frankfurt (Oder): W. Sauer Orgelbau Frankfurt (Oder) GmbH, 2007), 4.

autor uczynił jeszcze w 2004 roku. Zbiór rękopisów skrzatuskich pozostawał wówczas w stadium opracowania.

W tamtym czasie poszyty nie miały jeszcze nadanych tytułów i sygnatur, natomiast obecnieteczka z zasobu skrzatuskiego została włączona do zasobu „Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu”, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19. Tutaj właśnie znalazły się pisma wyjaśniające czas powstania omawianego instrumentu.

Kluczową dla sprawy jest umowa na budowę organów z datami: 3 maja 1874 roku (zapisaną we Frankfurcie) i 4 maja (w Skrzatuszu). Jej mocą Wilhelm Sauer zobowiązał się wystawić instrument według sporządzonego przez siebie kosztorysu z dnia 3 stycznia 1866 roku i ukończyć go do 1 listopada 1874 roku. Zastanawia tak długi czas od wykonania planu i skierowania organów do realizacji. Być może w Skrzatuszu nie posiadano dostatecznych środków na ten cel?

Umowę ujęto w sześć paragrafów. W pierwszym nadmieniono o znanych nam już czasie powstania kosztorysu i terminie realizacji. W drugim wskazano koszt dzieła – 2162 talarów Rzeszy, na który złożyć się miał udział patrona (inaczej kolatora) w wysokości dwóch trzecich tej sumy – 1441 talarów i 10 srebrnych groszy oraz jednej trzeciej należącej do parafii – 720 talarów Rzeszy i 20 srebrnych groszy. Paragraf trzeci objął zobowiązanie parafii do pokrycia dodatkowych kosztów, częściowo w naturze. Gdyby organmistrz ociągał się z wykonaniem dzieła i przekroczył termin podany w umowie – o czym napisano w paragrafie czwartym – miał płacić po 5 talarów kary tygodniowo, gdyby zaś parafia zwlekała dłużej niż cztery tygodnie z uregulowaniem należności za dostarczone organy, wówczas i ją miał obciążyć taki wymiar. W paragrafie piątym Sauer zobowiązał się do użycia dobrych materiałów, zapewnił, że dzieło zostanie wykonane kunsztownie i trwale oraz dał pięcioletnią gwarancję na swoją pracę i materiały; w tym czasie miał nieodpłatnie usuwać ewentualne usterki. Na końcu zobowiązał się do pokrycia kosztów stempla skarbowego, a materiały ocenił na 400 talarów (co nie jest do końca jasne). Gdyby miały zajść jakiegokolwiek zmiany w treści umowy, należało je zapisywać własnoręcznie na obydwu egzemplarzach¹¹.

Wiadomo, że Szafrąński, królewski dyrektor muzyczny z Grudziądza, był w Skrzatuszu w celu odebrania organów. Pokwitował on 6 marca 1875 roku otrzymanie 38 marek i 30 fenigów za koszty podróży i dietę, na podstawie zlecenia z 24 lutego 1875 roku wydanego przez królewską rejencję w Kwidzynie¹². Nie dowodzi to wcale, że instrument ukończono dopiero w tym czasie.

Z budową organów były zresztą pewne trudności, gdyż w kościele znajdował się poprzedni instrument, a w parapet chóru muzycznego wbudowany był – jak jest dotąd – jego pozytyw. Jeszcze 3 maja 1874 roku organmistrz Sauer, stosując się do wskazań

¹¹ Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (dalej ADKK), Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19, 131–132. Pełny tekst umowy znajduje się w Dokumencie źródłowym nr 2.

¹² ADKK, Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19, 169.

rejencji w Kwidzynie z 19 kwietnia tego roku, zobowiązał się przygotować i przesłać kontrakt w dwóch egzemplarzach. Wskazania dotyczyły także naprawy chóru organowego, a następnie zbudowania organów. Proszony przy tym o wycenę poszczególnych części starych organów odmówił, stwierdzając, że jest to niemożliwe, gdyż mają one tylko wartość materiału, wobec czego zaoszczędzenie na kosztach wykonania nowych uznał za nierealne. Pisał dalej, że zdemontowanie starych organów zostało zlecone cieśli¹³.

W piśmie z 8 grudnia 1874 roku znajduje się informacja, że cieśla z Wałcza o nazwisku Doege, który reperował chór muzyczny, 19 października 1874 roku wystawił za to rachunek opiewający na kwotę 103 talarów 13 srebrnych groszy 7 fenigów. Natomiast 22 stycznia 1875 roku królewska rejencja w Kwidzynie w ślad za raportem z 7 stycznia tego roku poinformowała, że stare i zniszczone organy skrzatuskie sprzedano za 84 marki i 50 fenigów, a kwota ma zostać przekazana miejscowemu kościołowi¹⁴. Z kronikarskiego obowiązku należy dodać, że za sprawą budowy organów stał ksiądz Tuszyński, ówczesny proboszcz w Skrzatuszu.

Najnowsze dzieje instrumentu także warte są uwagi. Peter Fräßdorf i Michael Schulz 16 czerwca 2003 roku opracowali wykaz kosztów restauracji organów¹⁵. Odnieśli się w nim nawet do wentylacji i instalacji elektrycznej w kościele, stanu drewna i konstrukcji dachu. Podali właściwy wybór głosów, pomijając późniejsze spolszczenia umieszczone w miejscach porcelanowych sztyldów. Omówili stan dmuchawy elektrycznej dostarczającej powietrze do głównego miecha, stwierdzając, że nie jest on typowy dla fabryki Sauera. Przerywając tę narrację, trzeba zauważyć, że organmistrz dr Alfons Goebel z Królewca, przedstawiciel zakładu Bruno Goebel Söhne, w relacji o instrumencie z 24 lipca 1941 roku odnotował trzy miechy skrzyniowe (*Kastenbälge*). W tym samym dniu zaproponował zainstalowanie motoru elektrycznego (tzw. dmuchawy) wraz z kryjącą go szafką i regulatora, w cenie 885 marek. Treść pisma zdaje się sugerować, że do tej pory w Skrzatuszu korzystano z pracy kalikanta, który wprawiał w ruch tłoki głównego miecha. Ówczesny stan organów nie był chyba najgorszy, skoro Goebel sugerował tylko ich wyczyszczenie, intonację i zakonserwowanie *Xylamonem* drewnianych części. Pracę wycenił na 640 marek, odpowiednio według wskazanych czynności: 360+120+160 RM¹⁶. Wpływ na niezłą kondycję instrumentu mogła mieć oferta nyskiej firmy Carl Berschdorf¹⁷ z 19 kwietnia 1937 roku. Zaproponowano wówczas naprawę piszczałek, oczyszczenie, regulację mechaniki, konserwację chemikaliami, a także reperację języczków głosu *Posaune*, nie wiadomo jednak, czy podjęto

¹³ ADKK, Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19, 131.

¹⁴ ADKK, Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19, 161–163.

¹⁵ Dokumentacja znajdowała się w 2004 roku w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Pile.

¹⁶ ADKK, Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19, 131–132.

¹⁷ Carl Berschdorf Orgelbauanstalt Neisse-Schles., Marienstrasse 14–16.

jakieś działania w tym względzie¹⁸. Warto choć kilka zdań poświęcić tym dwóm organowym firmom mającym siedziby w dość odległych stronach od Skrzatusza.

Alfons Goebel (1902–1989) był jednym z sześciu synów Brunona Goebła (1860–1944), organmistrza urodzonego w Gorzowie Śląskim, prowadzącego samodzielną działalność w warmińskiej Ornecie (1894)¹⁹, a od 1898 roku w Królewcu. Alfons Goebel był pełnomocnikiem firmy, która od 1936 roku przyjęła nazwę Bruno Goebel Söhne (Synowie Brunona Goebła)²⁰.

Natomiast Carl Berschdorf (1887–1950) był synem organmistrza o takim samym imieniu, działającym w śląskiej Nysie. Jego firma, założona w 1889 roku, obok mniejszych stawiała okazałe instrumenty, a największy z nich notowano w Budziszynie (kościół św. Bartłomieja). Liczył on 60 registrów²¹.

Nie można oprzeć się refleksji, że mnogość dobrych i bardzo dużych fabryk organowych skłaniała ich właścicieli do poszukiwania zbytu na swoje wyroby. Konkurencja wymuszała na nich także zajmowanie się mniej dochodowymi pracami, nawet w innych prowincjach niemieckich. Na marginesie przytoczonych rozważań trzeba wiedzieć i o tym, że Berschdorowie i Goeblowie byli katolikami, co ułatwiało im pozyskiwanie zamówień w ramach tej konfesji.

Według wspomnianego opisu Petera Fräßdorfa i Michaela Schulza z 16 czerwca 2003 roku, stół gry skrzatuskich organów pozostawał w złym stanie. Klawiatury miały niepożądane luzy, źle działało połączenie manuału do pedału. Podobnie mechaniczna traktura aparatu gry – z braku regulacji czyniła przykry hałas. Wiatrownice ze względu na stopień zużycia nadawały się do kapitalnego remontu. Przede wszystkim należało wymienić uszczelniające je skóry i zniszczone filce. Wiele zaworów było unieruchomionych bądź miało zbyt duże skoki.

Największym problemem okazał się stan drewnianych piszczałek. Zjedzone przez owady oklejano papierem, niwelując w ten sposób perforacje. Stwierdzono, że aktywność owadów może w niedługim czasie przyczynić się do zamilknięcia tych części instrumentu. Nadto piszczałki – zarówno metalowe, jak i drewniane – nie miały stosownych mocowań utrzymujących je w pozycji pionowej.

Peter Fräßdorf i Michael Schulz opracowali zatem plan proponowanych prac wraz z opisem sposobu ich prowadzenia. Przede wszystkim nie mieli wątpliwości, że instrumentu nie uda się zakonserwować na miejscu i trzeba przetransportować go do zakładu w Niemczech. Piszczałki po oczyszczeniu miały zostać poddane następującym

¹⁸ ADKK, Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19, 131–132.

¹⁹ Wiktor Zygmunt Łyjak, „Bruno Goebel – organmistrz w Ornecie”, *Ruch Muzyczny* 17 (1995): 35–37.

²⁰ Jan Janca, „O działalności organmistrzowskiej rodziny Goebłów w setną rocznicę założenia firmy”, w: *Organy i muzyka organowa* t. 9, Prace specjalne 52 (Gdańsk: Akademia Muzyczna, 1994), 247–250.

²¹ Ludwig Burgemeister, *Der Orgelbau in Schlesien* (Frankfurt am Main: Verlag Wolfgang Weidlich, 1973), 125; ADKK, Akta nie miały tytułu w 2004 roku, a obecnie nie zostały odnalezione. Informacje pochodzą ze sporządzonych wówczas kserokopii. Na papierze firmowym pod tytułem *Aus der großen Anzahl der gelieferten Orgelwerke seinen hervorgehoben* znajduje się wykaz największych instrumentów, od 20 do 60 registrów.

czynnościom: w drewnianych należało zatruć owady i ich larwy, po czym zniwelować otwory świadczące o ich aktywności. Zawory (dekle) miały otrzymać nowe skórzane uszczelnienia. Metalowe wymagały lutowania, szczególnie w okienkach zawierających dostroiki, a niektóre z nich prostowania. Piszczalki miały zostać poddane korektom intonacyjnym polegającym na ponownym nadaniu im właściwego brzmienia. Wiatrownice wymagały – jak już wspomniano – kapitalnego remontu. Dmuchała elektryczna była w tak złym stanie, że należało zainstalować nową. Niesprawne mechanizmy potrzebowały naprawy i regulacji, zarówno w części klawiszowej, jak i rejestrowej. Zakładano wymianę wszystkich podkładek filcowych, lecz wcześniej trzeba było naprawić klawiatury i ich okładziny. Po takich zabiegach części instrumentu miały być przetransportowane do Skrzatusza i zmontowane, po czym nastrojone.

Na wniosek księdza Józefa Słowika, kustosa i proboszcza parafii skrzatuskiej, sporządzonego 21 kwietnia 2004 roku, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Pile, udzielił 17 maja 2004 roku pozwolenia (nr 35/2004) na wykonanie prac organmistrzowskich według wskazanego programu. 7 czerwca 2004 roku ten sam urząd wydał jednorazowe pozwolenie (nr 2/2004) na czasowy – roczny wywóz zabytku za granicę w celu dokonania remontu.

Firma W. Sauer Orgelbau dotrzymała tego terminu i 2 czerwca 2005 roku odbył się komisyjny odbiór instrumentu. Rzecznawca ministra zakwestionował wówczas skuteczność działań chemicznych – w zakonserwowanym instrumencie pojawiły się nowe osypy świadczące o aktywności szkodników żerujących w drewnie – wobec czego ustalono ponowny odbiór prac na 30 czerwca tego roku. Warto przytoczyć treść złożonego wówczas oświadczenia: „Stosownie do ustaleń komisji z dnia 2.06.2005 dokonano ponownych komisyjnych oględzin instrumentu organowego i stwierdzono: wysypującą się mączkę drzewną w trzech miejscach; kolor mączki wskazuje, iż jest ona efektem żerowania owadów (w chwili obecnej). Zatem skuteczność prac konserwatorskich przy elementach drewnianych instrumentu budzi zastrzeżenia. Pan Peter Fräbendorf oświadczył: Elementy drewniane organów zostały zakonserwowane dozwołonym środkiem «BASILEUM BV.». Firma Sauer dokona ponownej dezynfekcji w/w preparatem w sierpniu 2005 r. Skuteczność w/w dokonań zostanie oceniona w roku przyszłym. W efekcie ostateczny odbiór zabiegów przy zabezpieczeniu drewna nastąpi po dokonaniu wspomnianej oceny”.

Autor nie brał udziału w pracach tej komisji, jednak wie z doświadczenia, jak trudno jest walczyć z aktywnymi owadami, gdy nie ma dostępu do wszystkich części składowych organów. Szkoda zatem, że skutecznych działań w takim zakresie nie udało się wykonać w ramach prac organmistrzowskich, gdy wewnętrzne wyposażenie instrumentu przewieziono do zakładu w Niemczech, a na chórze została jedynie obudowa organów wraz z prospektem. Są to zresztą odwieczne bolączki towarzyszące konserwacji drewna i nie powinno dziwić, że w starych organach, które uważa się za pomniki dawnej sztuki rzemieślniczej, grają w miejsce zjedzonych przez owady znacznie nowsze piszczałki. Jest to jednak osobny i bardzo szeroki temat, wykraczający poza ramy niniejszego opracowania.

Warto na końcu opisać skrzatuskie organy w warstwie instrumentarskiej, gdyż jest to przywrócone kulturze zabytkowe dzieło liczące ponad 140 lat. Miarą ich wartości jest przede wszystkim czas, który upłynął od 1874 roku, gdy oddano je do użytku.

Organy w Skrzatuszu mają dwie klawiatury ręczne o skali C-f³ (54 klawisze), klawiaturę nożną – C-d¹ (27 klawiszy), trakturę mechaniczną i wiatrownice stożkowe. Na stole gry znajduje się szyld firmy:

Op. 213

W. Sauer, Frankfurt a/O

Dyspozycja (wybór głosów) po ostatnim remoncie nawiązała nazewnictwem do pierwotnej²²:

Manuał I		Manuał II		Pedał	
Bourdon	16'	Geigenprincipal	8'	Subbaß	16'
Principal	8'	Gedact	8'	Violon	16'
Flûte harmonique	8'	Viola di Gamba	8'	Posaune	16'
Fugara	8'	Praestant	4'	Principalbaß	8'
Octave	4'	Flauto dolce	4'	Flötenbaß	8'
Quinte	2 ² / ₃				
Octave	2'				
Kornett	4 f[ach]				
Mixtur	3 f[ach]				

inne rejestry: Kalkant; Tremulant (II manuał)

dźwignie nożne: II/I; I/P

Kończąc pierwszą część artykułu *Dzieje organów w Diecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu*, autor nie ma wątpliwości, że kolejne będą nie mniej interesujące, bowiem dotkną spraw poprzedniego, barokowego instrumentu.

²² Flötenbaß – dr Alfons Goebel odnotował nazwę tego głosu w 1941 roku jako *Baßflöte*.

Dokument źródłowy nr 1

1874, 3 i 4 maja. Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19, 133–135. Odpis umowy między Wilhelmem Sauerem a zarządem kościelnym na budowę organów w Skrzatuszu.

Abschrift

ORGELBAU-ANSTALT
W. SAUER
FRANKFURT a O.

Zwischen dem katholischen Kirchenvorstande zu Schrotz und dem Orgelbaumeister Sauer zu Frankfurt a/O ist unter Vorbehalt der Genehmigung der Königlichen Regierung zu Marienwerder folgender Vertrag geschlossen

§ 1.

der Orgelbaumeister Sauer übernimmt die Erbauung einer neuer Orgel für die katholische Kirche in Schrotz genau nach dem nebst Zeichnung beiliegendem genehmigten Kostenanschlages vom 3^{ten} Januar 1866 und verpflichtet sich, die Vollendung bis spätestens den 1 November 1874 zu bewirken.

§ 2.

<i>Für die Uebernahme dieser Verbindlichkeiten wird dem Entrepreneur eine Bauvergütung von</i>	1972 r
<i>und eine dd 24^{ten} März 1873 berechnete Zuschlagssumme</i>	190 r
<i>in Summa</i>	2162 r
<i>wovon Fiskus als Patron $\frac{2}{3}$ mit</i>	1441 r 10 sgr
<i>die Gemeinde $\frac{1}{3}$ mit</i>	720 r 20 sgr

zahlen hiermit zugesichert, welche ihm auf Bescheinigung des Kreisbaubeamten, sobald der Bau gänzlich vollendet und nichts dagegen zu wintern vorgekommen ist, gezahlt werden sollen.

§ 3.

Außerdem hat die Gemeinde die am Schlusse des Anschlages sub 2 u 3 aufgeführten Nebenkosten zu tragen und bleibt es ihr überlassen, diese zum Theil auch in natura zu leisten.

§ 4.

Falls der in 1 festgesetzte Termin nicht inne gesalten wird, verfällt der Unternehmer in eine Conventionalstrafe von fünf Thaler für jede Woche der späteren Vollendung. Einer gleichen Conventionalstrafe verhält dagegen die Gemeinde, sofern sie die auf sie fallenden Kostenbeiträge nicht bis spätestens 4 Wochen nach Abnahme des Werkes an den Unternehmer gezahlt hat.

§ 5.

Unternehmer verpflichtet sich, zum Bau der Orgel nur gute Materialien zu verwenden und denselben in jeder Beziehung kunstgerecht und dauerhaft auszuführen und übernimmt außerdem für die Güte seiner Arbeit und der Materialien eine Garantie von fünf Jahren von Tage der Übergabe an während welcher Zeit er alle nicht durch äußere Einflüsse, vielmehr in Folge untüchtiger und mangelhafter Ausführung entstandenen Schäden unentgeltlich zu beseitigen sich verpflichtet.

§ 6.

Contractsstempel trägt Unternehmer allein, wobei bemerkt wird, daß der Materialienwerth 400 r beträgt. Beide Theile leisten auf alle wider diesen Vertrag irgend stattfindenden Einwendungen förmlichst Verzicht und haben denselben in zwei gleichlautenden Exemplaren eigenhändig vollzogen.

Schrotz den 4^{ten} Mai 1874.

Frankfurt a/O den 3 Mai 1874.

Dokument źródłowy nr 2

1874, 3 maja. Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu, *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19, 131–132. Pismo Wilhelma Sauera w sprawie budowy organów w Skrzatuszu.

ORGELBAU-ANSTALT

W. SAUER

FRANKFURT a O.

Frankfurt a/O d[en] 3 Mai 1874.

An den katholischen Kirchenvorstand zu Schrotz.

Mit Bezugnahme auf die von der Königlichen Regierung zu Marienwerder unterm 19 April an mich ergengene Verfügung, betreffend die schleunige Reparatur des Orgelchors und die demnächstige Aufstellung der neuen Orgel in dortiger Kirche nach der von mir unterm 24 März hr. abgegebenen Erklärung, erlaube ich mir angeschlossen den Contract in duplo ergebenst zu übersenden, mit dem Ersuchen, beide Exemplare gefälligst schleunigst vollziehen und unter Beifügung des Kostenanschlages und der Zeichnung, die, wenn nicht in den Händen des Kirchenvorstandes, doch jedenfalls im Besitze des Herrn Kreis-Baumeisters sein werden, der Königlichen Regierung zur Bestätigung einreichen zu wollen, um mit der Anfertigung des Werkes, die bis zur Aufstellung mindestens 3 Monate beansprucht, möglichst bald vorgehen zu Können.

In Betreff des Abbruchs der alten Orgel wurde im Hinblick auf Kostenersparniß es sich empfehlen, denselben gleichzeitig durch den mit der Reparatur des Orgelchors beauftragten Zimmermeister bewirken zu lassen, da es hiebei sich nicht um eine sachgemäße und sorgfältige Auseinandernahme des Werkes handelt sondern, weil eine

etwaige Wiederverwerthung einzelner Thiele absolut unmöglich ist, nur allein noch der Materialwerth in bescheidenem Maaße in Betracht kommen kann.

Die Metall- und Holztheile würden nach Abbruch in irgend einem Raume gesondert unter zubringen und seiner Zeit - am besten in Wege des Meistgebots zu verwerthen sein.

*ergebenst
W. Sauer
Orgelbaumeister*

z H. P.S. die Stempelmarken können nachträglich aufgeklebt resp. cassirt werden.

Bibliografia

- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Akta parafii rzymskokatolickiej w Skrzatuszu. *Bauten bei der katholischen Kirche Schrotz – Orgel, 1842–1875*, sygn. 19.
- Burgemeister, Ludwig. *Der Orgelbau in Schlesien*. Frankfurt am Main: Verlag Wolfgang Weidlich, 1973.
- Catalog der Orgelbau – anstalt von Wilhelm Sauer in Frankfurt a. Oder* (Frankfurt a. Oder: Königliche Hofbuchdruckerei Trowitzsch u. Sohn, 1882).
- Falkenberg, Hans-Joachim. *Der Orgelbauer Wilhelm Sauer 1831–1916 Lieben und Werk*. Lauffen: Orgelbau Fachverlag Rensch, 1990.
- Fräßdorf, Peter, Michael Schulz. *W. Sauer*. Werksverzeichnis, herausgegeben anlässlich des 150. Jahrestages der Gründung der Firma am 07. Oktober 1857. Frankfurt (Oder): W. Sauer Orgelbau Frankfurt (Oder) GmbH, 2007.
- Janca, Jan. „O działalności organmistrzowskiej rodziny Goebłów w setną rocznicę założenia firmy”. W: *Organy i muzyka organowa*. T. 9. Prace specjalne 52, 247–250. Gdańsk: Akademia Muzyczna, 1994.
- Verzeichnis von Orgelwerken der Firma W. Sauer*, Frankfurt/Oder (Frankfurt a Oder: 1929).
- Łyjak, Wiktor Zygmunt. „Bruno Goebel – organmistrz w Ornece”. *Ruch Muzyczny* 17 (1995): 35–37.

Streszczenie

W tekście przedstawiono dzieje skrzatuskich organów, począwszy od opracowania kosztorysu w 1866 roku w firmie Wilhelma Sauera we Frankfurcie nad Odrą. Instrument o 19 głosach powstał w 1874 roku, a jego budowę zrealizowała wspomniana fabryka Sauera. Czas budowy dzieła potwierdzają zarówno rękopiśmienne akta, jak i nieznanymi dotąd badaczom katalog firmy z 1882 roku, wydrukowany z okazji jej 25-letniego jubileuszu. W 2004 roku obiekt poddano kapitalnemu remontowi i czas ten stanowi krawcową datę opracowania. W artykule znajdują się odpisy i streszczenia niemieckojęzycznych przekazów traktujących o zachowaniu dawnego chóru muzycznego wraz z wbudowaną weń atrapą – pozytywem, pozostałością po dawniejszym instrumencie. Niniejsze opracowanie jest pierwszym z serii dziejów organów w Skrzatuszu.

Słowa kluczowe: Skrzatusz, organy, Wilhelm Sauer organmistrz, sanktuarium maryjne, diecezja koszalińsko-kołobrzeska

Abstract**HISTORY OF THE ORGANS IN THE DIOCESAN SANCTUARY OF OUR LADY OF SORROWS IN SKRZATUSZ (PART I)**

The text presents the history of organ in Skrzatusz, starting from the cost estimate in 1866 at Wilhelm Sauer in Frankfurt (Oder). The instrument with 19 voices was created in 1874, and its construction was carried out by the said Sauer factory. The time of building the work is confirmed by both hand-written files and until now unknown company's catalog from 1882, printed on the occasion of its 25-year jubilee. In 2004, the building underwent a major renovation and this time is the final date of development. The article contains copies and abstracts of German-language messages about the preservation of the old music choir together with a dummy built-in – a positive, a remnant of a former instrument. This study is the first in a series of organ history in Skrzatusz.

Keywords: Skrzatusz, organ, Wilhelm Sauer organmaster, Marian sanctuary, Koszalin-Kołołbrzeg (Kołołbrzeg) diocese